MONITOR

Na R. P. 1768.
Nro. LXIII.
d. 6. Sierpnia.

Medio tutissimus ibis.
Horatius.

ARystokracyi przymiot właściwy umiarkowanie, tak iako Demokracyi rowność.

Każdy rząd ma swoią naturę y maxymy fundamentalne; nie trzeba zatym aby Arystokracya wkraczała w granice Monarchii, coby było zapewne, gdyby niektorzy z stanu Szlacheckiego przywłaszczali sobie niektore osobiste przywileie, Senatowi się należą takowe dystynkcye, dla tym większego każdego w szczegulności uczczenia.

Dwa są źrzodła nierządu w Arystokracyi; iedno pochodzi z nierowności między rządzącemi á rządzonemi, drugie z nierowności między samemiż rządzącemi. Ztąd nienawiść, zazdrość, ktorey skutkom y prawa zabieżyć nie mogą.

Jeżeli lud nie iest uczestnikiem dochodow swoich, powinien bydź przy-

przynaymniey świadkiem, że się na dobro obracaią.

Każde Asylum przeciw exekucyi prawa, gubi Arystokracyą y przybliża ią ku Tyrannii.

W Arystokracyi prawa powinny uśmierzać zbytnią w Obywatelach wyniosłość; na tęn koniec trzeba żeby były Urzędy takowe doczesne lub dożywotnie, ktorychby dzielność y powaga przerażała obywatelow, tacy byli Eforowie w Lacedemonii, tacy są Inkwizytorowie stanu w Wenecyi, żadnym względom prawnym nie podlegli.

Dwie rzeczy rownie szkodliwe w Arystokracyi bydź mogą: zbytnie ubostwo lub bogactwo Szlache-

ckiego

ckiego ſtanu. Zeby uboſtwu zabiegać, trzeba ich przynaglać do płacenia długow, lub kwotę pożyczania oznaczyć. Zeby umiarkować bogactwa, nieznacznych á bardzo roſtropnych uſtaw potrzeba.

Maioraty znieſone być w ſtanie Aryſtokracyi powinny, dla tego: aby nieuſtannemi podziałami utrzymowała ſię rowność fortun, Wſzyſtkie ſpoſoby wymyślone w Monarchiach, aby wielkość y zaſzczyty Domow utrzymywać, tu pożyteczne bydź nie mogą, à zatym Majoraty, Ordynacye, Subſtytucye, Adopcye, mieyſca mieć nie powinny.

W Monarchii honor będąc maxymą fundamentalną, wſzyſtkie prawa do niego zmierzać powinny iak do ſwego Centrum.

W Mo-

W Monarchi prawo naybardziey powinno mieć baczność na wsparcie Szlacheckiego stanu, ktorego iest duszą honor.

Rząd Monarchii w tym przenosi Rzplte, iż rządy w iednych ręku złożone, dzielniey y prędzey sprawowane bydź mogą; że zaś ta prędkość w nagłość obrocićby się mogła, prawa ich w biegu zastanawiać maią. Nie tylko albowiem powinny dogadzać naturze urzędu, ale zabiegać złemu, ktoreby ztąd wyniknąć mogło.

Jako Narody pod dobrym zostaiące rządem szczęśliwsze są od dzikich, tak Monarchowie obowiązani prawami przenoszą Jedynowładzcow.

Dzicy ludzie w Ameryce chcąc dostać owocow, ścinaią drzewo; toż samo dzieie się w Despotyzmie. Maxyma Jedynowładztwa boiazń, cel spokoyność, ktorą nie tak pokoiem iak rozpaczaiącym milczeniem nazwać potrzeba.

W Jedynowładztwie wola Pana iest prawem, ten nie mogąc chcieć nad to co wie, poddani iego co on y tak iak on chcieć muszą, bądź źle bądź dobrze.

Podarunki w wolnych Narodach Urzędnikom obrzydłe są, bo cnota ich nie portzebuie; w Monarchii dzielnieyszy honor nad dary, w Jedynowładztwie zysk wszystko czyni.

Złe było prawo u Rzymian pozwala-

zwalaiące Sędziom y Urzędnikom małych darow; nayciężey się rozłakomić fraszką, cięszko daley chciwość pognębić.

Jest to reguła zawodna, iż w każdym Państwie zbytnie nadgrody poprzednikami są upadku; po tym albowiem poznać można, iż maxymy rządu wątleią; dystynkcya honoru moc traci, y przymiot dobrego obywatelstwa ustaie.

Naygorsi Cesarze naywięcey dawali, Kaligula, Neron, Vitelliusz, &c. August, Wespazyan, Antoninus, byli oszczędnemi.

Urzędy w Monarchiach bywaią niekiedy przedayne, tak iak są w Francyi, y ledwie nie lepiey że skarb publiczny zamiast Ministrow

lub

lub faworytow z takowego szafunku korzysta.

Jak zysk daleki od cnoty, tak przedayność powinna bydź od Narodu wolnego.